

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 12 marca 2020 roku**

Sąd Okręgowy w Suwałkach I Wydział Cywilny w składzie następującym:

<b>Przewodniczący</b>	SSO Alicja Wiśniewska
<b>Protokolant</b>	sekretarz sądowy Marzena Miksza

po rozpoznaniu w dniu 9 marca 2020 roku w Suwałkach

na rozprawie

sprawy z powództwa K. W. (1)

przeciwko (...) S.A. V. (...)

z udziałem interwenienta ubocznego (...) Sp. z o.o. sp. k. w M.

o zadośćuczynienie i rentę

I. Zasądza od pozwanego (...) S.A. V. (...) na rzecz powoda K. W. (1) kwotę 90 000,00 zł (dziewięćdziesiąt tysięcy złotych 00/100) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 9 marca 2016r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

II. Zasądza od pozwanego (...) S.A. V. (...) na rzecz powoda K. W. (1) rentę w kwocie po 1 200 zł (jeden tysiąc dwieście złotych 00/100) miesięcznie począwszy od dnia 24 czerwca 2016r. płatną do dnia 10 – go każdego miesiąca z góry wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w wypadku uchybienia którejkolwiek z rat.

III. Oddala powództwo o rentę w pozostałym zakresie.

IV. Zasądza od pozwanego (...) S.A. V. (...) na rzecz powoda K. W. (1) kwotę 5 417,00 zł (pięć tysięcy czterysta siedemnaście złotych 00/100) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów procesu.

V. Nakazuje pobrać od pozwanego (...) S.A. V. (...) na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Suwałkach kwotę 7 616,29 zł (siedem tysięcy sześćset szesnaście złotych 29/100) tytułem nierozliczonych kosztów sądowych.

SSO Alicja Wiśniewska

Sygn. akt I. C. 681/18

## UZASADNIENIE

Powód K. W. (1) wystąpił przeciwko (...) S.A. z/s w W. (aktualnie (...) S.A. V. (...)) z pozwem o zapłatę kwoty 90 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 9 marca 2016r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie renty wyrównawczej w wysokości po 1 200 zł miesięcznie płatnej do dnia 10

dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w przypadku uchybienia płatności którejkolwiek z rat, począwszy od dnia 10 sierpnia 2015r. Domagał się również zasądzenia od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Uzasadniając swoje roszczenie wskazał, że w dniu 30 grudnia 2014r., ok. godz. 18.00 na terenie zakładu pracy powoda (...) sp. z o.o. sp.k. w S. doszło do wypadku przy pracy. Stojący przy rampie samochód ciężarowy marki R. (...), nr rej. (...) podczas załadunku wózkiem widłowym kierowanym przez K. W. (1), zaczął odsuwać się od rampy. Na skutek tego wjeżdżający do naczepy wózek widłowy spadł z rampy załadowniczej. Na skutek zdarzenia prawa ręka K. W. (1) dostała się między ramę kabiny wózka widłowego i krawędź rampy, w następstwie czego doszło do zmiążdżenia prawej dłoni.

Jako przyczynę wypadku ustalono wadliwy układ hamulcowy samochodu ciężarowego marki R. (...). Kierujący tym pojazdem J. S. został skazany wyrokiem karnym Sądu Rejonowego w Suwałkach z dnia 2.02.2016r. w sprawie VIIK 206/15. Pojazd Sprawcy wypadku objęty był polisą ubezpieczenia OC wystawioną przez pozwane Towarzystwo (...).

Ubezpieczyciel pojazdu uznał zasadę odpowiedzialności i wypłacił powodowi kwotę 12 720 zł, tytułem zadośćuczynienia w zw. z art. 445 k.c., uzasadniając tak niską wypłatę współodpowiedzialnością pracodawcy powoda oraz przyczynieniem się powoda do powstania szkody poprzez nie zapięcie pasów bezpieczeństwa w wózku widłowym. W czerwcu 2017r. powód otrzymał z ZUS jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy w wysokości 30 742 zł. Kwota zadośćuczynienia przyznana przez ubezpieczyciela nie jest adekwatna do krzywdy doznanej przez powoda na skutek wypadku z dnia 30 grudnia 2015r.

W wyniku zdarzenia powód doznał poważnych obrażeń w postaci zmiążdżenia ze złamaniami wielomiejscowymi ręki prawej dłoni skutkującej koniecznością amputacji wszystkich palców poza kciukiem oraz części dłoni. Bezpośrednio po wypadku powód został przetransportowany do Centrum (...) W., skąd po dokonaniu niezbędnych badań został przetransportowany do Szpitala (...) w W., gdzie przebył długotrwałe leczenie.

W zakresie przyczynienia się do szkody, powód wskazał, iż pozwany opiera jego przyczynienie się do szkody na ustaleniu, że nie miał on zapiętych pasów bezpieczeństwa, w jakie był wyposażony wózek widłowy. Ubezpieczyciel pomija jednak, że w przebiegu wypadku fakt zapięcia lub niezapięcia pasów biodrowych nie miał żadnego wpływu na zaistnienie lub zwiększenie rozmiaru szkody (nie pozostaje więc w adekwatnym związku przyczynowym). Pas bezpieczeństwa, w jaki był wyposażony wózek widłowy jest pasem biodrowym - który z racji swojej budowy nie może zapobiec przemieszczeniu się rąk oraz tułowia kierującego wózkiem widłowym. Ponadto obrażenia poszkodowanego powstały na skutek zmiążdżenia dłoni przez element konstrukcji nadbudówki wózka widłowego i rampy załadowniczej. „Kabina” wózka widłowego jest na tyle mała, że dorosły człowiek siedząc swobodnie na fotelu kierującego ma w zasięgu swoich dłoni słupki kabiny i może je swobodnie chwycić. W chwili, gdy wózek widłowy osuwał się z ramy załadowniczej poszkodowany odruchowo, chwycił się prawą dłonią elementu konstrukcji kabiny wózka i wówczas doszło do zmiążdżenia. Do urazu doszłoby bez względu na to czy powód miałby czy też nie miałby zapiętych pasów bezpieczeństwa.

Zatem tej okoliczności nie można brać pod uwagę jako podstawę przyczynienia, nie pozostaje ona w żadnym związku przyczynowym z wypadkiem, a szczególnie w adekwatnym związku przyczynowym. Jak wprost ustalił biegły z zakresu BHP powołany w sprawie karnej zapięcie lub nie pasów bezpieczeństwa nie miało wpływu na skutki wypadku.

Argumentując roszczenie o rentę powód wskazał, iż przed wypadkiem zarabiał średnio 2000 zł „na rękę”, zaś po wypadku powód jest całkowicie niezdolny do pracy i w miejscu swojego zamieszkania nie może znaleźć żadnego zatrudnienia odpowiedniego do jego stanu zdrowia. Otrzymywane przez niego wynagrodzenie stanowiło przybliżoną dwukrotność najniższego wynagrodzenia. Obecnie najniższe wynagrodzenie wynosi 1530 zł netto miesięcznie a jego dwukrotność to około 3060 zł netto. Obecnie powód otrzymuje rentę w wysokości po 773 zł miesięcznie. Uwzględniając teoretyczną, częściową zdolność powoda do pracy powód dochodzi tytułem renty wyrównawczej kwoty po 1200 zł miesięcznie.

Pozwane Towarzystwo (...) nie uznało powództwa i wniosło o jego oddalenie w całości oraz zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Argumentując swe stanowisko w sprawie pozwany wskazał, że nie ponosi odpowiedzialności za skutki wypadku z dnia 30 grudnia 2014r. albowiem w momencie wypadku ubezpieczony pojazd nie był w ruchu i nie stwarzał zagrożenia dla innych uczestników ruchu drogowego.

Zdaniem pozwanego roszczenie powoda winno być oddalone również z tej przyczyny, że powód w związku z wypadkiem przy pracy otrzymał z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych odszkodowanie w wysokości 30 742 zł. Pozwany ubezpieczyciel może odpowiadać tylko w 20% za skutki wypadku z uwagi na przyczynienie się powoda do szkody – powód w chwili wypadku nie posiadał zapiętych pasów bezpieczeństwa. Z opinii biegłego z zakresu BHP wynika, iż odpowiedzialność za skutki wypadku ponosi również pracodawca powoda – (...) S.A. Zdaniem pozwanego żądanie renty sformułowane przez powoda nie zostało przez niego udowodnione i jest rażąco zawyżone.

Z dniem 5 lipca 2019r. zmianie uległa nazwa pozwanego z (...) S.A. z/s w W. na (...) S.A. V. (...) (odpis z KRS k.470-480).

Pismem z dnia 11 października 2019r. (...) sp. z o.o. sp. k. z/s w M. wstąpił do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego po stronie pozwanego (k.558-559).

### ***Sąd ustalił, co następuje:***

W dniu 30 grudnia 2014r., około godz.19.00 na terenie zakładów (...) sp. z o.o. sp. k. z/s w M. Oddział w S. doszło do wypadku przy pracy. K. W. (2) jako operator wózka widłowego wyjeżdżał tyłem z (...) nr rej. (...) na rampę rozładunkową i wówczas doszło do przemieszczenia samochodu R. do przodu co skutkowało upadkiem i wywróceniem wózka widłowego. W chwili gdy wózek spadł w dół jego operator był w pozycji siedzącej bez zapiętych pasów bezpieczeństwa, odruchowo chwycił prawą ręką ramę kabiny z tyłu wózka widłowego, w połowie jej wysokości. Na skutek wywrócenia wózka widłowego doszło do przygniecenia prawej ręki K. W. (1) kabiną wózka, a w konsekwencji do amputacji czterech palców prawej ręki oraz części dłoni. Bezpośrednią przyczyną wypadku z dnia 30 grudnia 2014r. były niesprawne hamulce kół tylnej osi (...) nr rej. (...) gdzie siły hamujące wynosiły rzędu 2kN. Prawomocny wyrokiem Sądu Rejonowego w Suwałkach z dnia 2 lutego 2016r., w sprawie sygn. akt VII K 206/15 kierowca w/w pojazdu J. S. został uznany za winnego tego, że w dniu 30.12.2014r. na terenie Zakładów (...) przy ul. (...) w S. działając wspólnie z innymi ustalonymi osobami doprowadził do nieumyślnego uszkodzenia ciała K. W. (1) poprzez niezachowanie szeregu przepisów i zasad bezpieczeństwa i higieny pracy a mianowicie poprzez: odstąpienie od przetransportowania ręcznym wózkiem transportowym ładunku z platformę samochodu na rampę, dopuszczenie do wjazdu wózka widłowego na platformę pojazdu mimo nie wyrównania różnic poziomów między platformą a rampą rozładunkową, pozostawienie samochodu ciężarowego marki R. o nr rej. (...) z niesprawnymi hamulcami postojowymi, jak też odstąpienie od zastosowania innych środków poza hamulcem ręcznym pozycjonujących samochód podczas rozładunków (np. klinów pod koła), spowodował, że wózek widłowy kierowany przez K. W. (1) wpadł w powstałą szczelinę pomiędzy rampą a samochodem ciężarowym, przygniatając rękę pokrzywdzonego w wyniku czego K. W. (1) doznał uszkodzeń ciała w postaci zmiążdżenia i wieloodłamowego otwartego złamania śródreżca ręki prawej z następową martwicą palców II-V ręki prawej i częściową martwicą śródreżca prawego co skutkowało chirurgiczną amputacją palców II-V ręki prawej, które to uszkodzenia ciała stanowi inne ciężkie kalectwo i oznacza znaczną trwałą niezdolność do pracy w zawodzie oraz istotne zespечение lub zniekształcenie ciała i za ten czyn skazany został na karę 5 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący dwa lata.

W zakładzie pracy powoda, w chwili w/w zdarzenia stwierdzono również naruszenie szeregu przepisów z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy:

- brak zabezpieczenia przemieszczania się rozładowywanego samochodu ciężarowego przed niekontrolowanym ruchem oddalania się pojazdu od rampy magazynowej /np. kliny podłożone pod koła/;

- nieprzystosowanie poziomu podłogi skrzyni ładunkowej samochodu ciężarowego do poziomu rampy magazynowej / brak sprzętu niwelującego poziomy, np. mostki, pomost przeładunkowe, pokrywa najazdowa/;

- brak współpracy, komunikacji pomiędzy operatorem wózka widłowego a kierowcą samochodu ciężarowego w zakresie wykonywania ustawienia wysokości, niwelowania podłogi skrzyni ładunkowej samochodu ciężarowego przez kierowcę poprzez układ regulacji hydraulicznej samochodu;

- nie używanie przez K. W. (1) pasa bezpieczeństwa w jaki było wyposażone siedzisko kabiny operatora wózka widłowego;

- nie zachowanie przez K. W. (1) podstawowych zasad bezpieczeństwa w przypadku utraty stabilności obsługiwanego wózka widłowego;

- nie udostępnienie i nie zapoznanie powoda z obowiązującą w zakładzie pracy instrukcją bhp podczas transportu za pomocą wózków jezdniowych elektrycznych i spalinowych;

- niedostateczne przygotowanie zawodowe powoda w zakresie instruktażu stanowiskowego w dziedzinie bhp, oceny ryzyka zawodowego który to użytkował wózek widłowy;

- brak pomiędzy firmą (...) a pracodawcą powoda umowy, instrukcji określającej procedurę co do obowiązków i odpowiedzialności stron za bezpieczeństwo przy pracach rozładunkowych i załadunkowych poszczególnych uczestników;

- brak skutecznego nadzoru nad powodem i pracującymi przez mistrza magazynu i tolerowanie odstępstw od przepisów i zasad BHP przez osoby sprawujące ten nadzór nad pracującymi.

(dowód: wyrok SR w Suwałkach z dnia 2 lutego 2016r. k.525-525v akt sprawy VII K 206/15, opinia biegłego z zakresu BHP Z. B. k.429-450, 516-519, opinia biegłego z zakresu badania wypadków drogowych J. G. k.291-296, 313-314,500-503, protokół ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy z załącznikami k. 247-265, zeznania powoda k.614v-615v).

Bezpośrednio po wypadku K. W. (1) trafił do Szpitala w S. na Oddział (...) Urazowy, gdzie był hospitalizowany od 31.12.2014r. do 03.01.2015r. W dniu 31 grudnia 2014r. wykonano zabieg operacyjny w postaci chirurgicznego opracowania ran, stabilizacji drutami złamań V, IV i III kości śródreżca oraz paliczka podstawnego palca II.

Dalsze leczenie K. W. (1) przebiegało w Szpitalu (...) i Klinice (...), i odbywało się one w następujących okresach:

- od 03.01.2015r do 16.01.2015r.; w dniu 09.01.2015r. - amputacja martwiczych palców II – V prawej ręki, wycięcie martwicy śródreżca;

- od 05.02.2015r do 09.03.2015r.; w dniu 06.02.2015r. - usunięcie tkanek martwiczych i założenie opatrunku podciśnieniowego, w dniu 11.02.2015r.-usunięcie tkanek martwiczych, wymiana opatrunku podciśnieniowego; w dniu 18.02.2015 - usunięcie tkanek martwiczych, resekcja głów IV, V kości śródreżca, wymiana opatrunku podciśnieniowego, w dniu 24.02.2015r. - usunięcie tkanek martwiczych, pobranie przeszczepu skóry niepełnej grubości z okolicy uda, pokrycie częścią przeszczepu ubytku tkanek okolicy śródreżca, w dniu 03.03.2015r. - pokrycie ubytku tkanek pozostałą częścią przeszczepu skóry;

- od 01.06.2015r do 09.06.2015r.; w dniu 02.06.2015r. leczenie operacyjne - wycięcie blizny dłoniowej powierzchni prawego śródreżca, rekonstrukcja V promienia fragmentem talerza biodrowego oraz tkanek miękkich uszypułowanym skórno-kostnym płatem pachwinowym;

- od 29.06.2015r. do 03.07.2015r.; w dniu 30.06.2015r. leczenie operacyjne - rekonstrukcja wtórna wielotkankowych uszkodzeń ręki, odtworzenie funkcji chwytu szczypcowego, przecięcie szypuły płata pachwinowego, szew ran;

- od 27.07.2015r. do 07.08.2015r.; w dniu 31.07.2015r. leczenie operacyjne - nekrectomia, czyszczenie, plastyka tkanek kikuta, pobranie materiału na badanie mikrobiologiczne;

- od 20.08.2015r. do 26.08.2015r.; w dniu 21.08.2015r. leczenie operacyjne - oczyszczenie rany, skrócenie fragmentu przeszczepu z talerza kości biodrowej, pokrycie ubytku tkanek kikuta ręki prawej przeszczepem skóry niepełnej grubości pobranym z przedramienia; w dniu 24.08.2015r. powód odbył konsultację psychiatryczną ze skierowaniem do poradni zdrowia psychiatrycznego;

- od 18.11.2015r. do 25.11.2015r.; w dniu 20.11.2015r. leczenie operacyjne – oczyszczenie rany, skrócenie fragmentu przeszczepu z talerza kości biodrowej, plastyka tkanek kikuta ręki prawej.

Uraz, którego doznał K. W. (1) na skutek wypadku z dnia 30 grudnia 2014r. w postaci zmiążdżeniowego złamania wielomiejscowego ręki prawej oraz niedrożności tętnic palców II-V ręki prawej skutkującej amputacją martwiczych palców II-V ręki prawej oraz znacznej części dłoni prawej spowodował 38% trwały uszczerbek na zdrowiu. Rokowania na przyszłość odnośnie jego stanu zdrowia są niepomyślne, nie ma szans powrotu do stanu zdrowia sprzed wypadku albowiem doszło do trwałego kalectwa.

W trakcie pobytu w Szpitalu (...) w W. K. W. (1) był konsultowany przez lekarza psychiatrę. Był bowiem załamany, nie chciał z nikim rozmawiać, płakał, miał myśli rezygnacyjne a nawet samobójcze, nie mógł spać, nie miał apetytu. Leki, które przyjmował nie były skuteczne. Między kolejnymi pobytami w szpitalu w związku z nie gojeniem się ręki, koniecznością kolejnych operacji skutkujących ostatecznie amputacją większej części dłoni i wynikającą z tego tytułu niesprawnością czuł się bardzo źle, miał cały czas bóle chorej ręki, potem także bóle fantomowe. Odczuwał lek, niepokój, nie mógł sobie znaleźć miejsca, niechęć do wszystkiego. Nie chciał się z nikim spotykać, krępował się kontaktów z ludźmi z powodu oszpeconej ręki. Nie mógł pogodzić się ze swoją niepełnosprawnością, nie radził sobie z podstawowymi czynnościami dnia codziennego, do dnia dzisiejszego są te problemy, szczególnie w sytuacjach gdzie potrzebne są dwie ręce, chwytność prawej ręki. Rok po wypadku w związku z nieradzeniem sobie z sytuacją, a w szczególności w związku z pogarszającą się sytuacją finansową, powód zaczął sięgać po alkohol i narkotyki. W 2019 roku stan jego zdrowia psychicznego uległ pogorszeniu co spowodowało, iż zwrócił się o pomoc do psychologa i psychiatry. Leki, które przyjmował nie działały i w związku z tym był dwukrotnie hospitalizowany – w okresie listopad – grudzień 2019r. w Wojskowym Instytucie Medycznym Klinice (...), Stresu Bojowego i P. w W. oraz w okresie styczeń – luty 2020r. w SP ZOZ Szpitalu (...) MSWiA w O. na Oddziale (...) z rozpoznaniem zaburzeń psychicznych i uzależnienia od alkoholu oraz narkotyków. Obecnie K. W. (1) przyjmuje leki zalecone przez psychiatrę i jak twierdzi nie ma problemu z alkoholem i narkotykami.

(dowód: dokumentacja medyczna k.62-188, opinia biegłego z zakresu ortopedii J. W. (1) k.331-342, opinia biegłych z zakresu psychiatrii K. U. i psychologii U. K. k.386-396, zaświadczenie k.586, 602, informacja k.595, zeznania świadków: M. K. k.238238v, J. W. (2) k.238v-239, zeznania powoda k.614v-615v).

W dacie wypadku K. W. (1) miał 27 lat. W Spółce (...) pracowałem od ok. 4 lata jako operator wózka widłowego, za wynagrodzeniem średnio 2000 zł netto miesięcznie. Wcześniej pracował jako mechanik i pomocnik stolarza. Był osobą praworęczną dlatego też przez okres około roku po wypadku (z wyłączeniem okresów hospitalizacji) wymagał pomocy osób trzecich. Dziewczyna, z którą mieszkał pomagała mu przy ubraniu się, myciu się, zrobieniu kanapki. Przez okres około dwóch lat od wypadku K. W. (1) uczył się wykonywania czynności lewą ręką, bowiem prawa ręka praktycznie nie działa. Aktualnie lewą ręką je, myje się, czy ubiera się. Ma problem z pisaniem - potrafi jedynie podpisać się lewą ręką. Posiada uprawnienia do kierowania pojazdami mechanicznymi ale po wypadku nie próbował jeszcze prowadzić samochodu, ma świadomość, że sobie nie poradzi. Nie jeździ rowerem czy motorem, gdyż miałby problem z używaniem hamulca. Nie może również ćwiczyć na siłowni. Wykonanie drobnych czynności z zakresu majsterkowania, tj. skręcenie szafki jest nie jest możliwe.

Orzeczeniem Lekarza Orzecznika ZUS z dnia 24 stycznia 2017r. K. W. (1) został uznany za częściowo niedolnego do pracy do dnia 31 stycznia 2021r. w związku z wypadkiem przy pracy. Od dnia wypadku do dnia 29 czerwca 2015r. K.

W. (1) pobierał zasiłek chorobowy, a od dnia 30 czerwca 2015r. do dnia 23 czerwca 2016r. świadczenie rehabilitacyjne w wysokości 100% podstawy wymiaru. W dalszym okresie - do dnia 31 grudnia 2016r. pobierał rentę szkoleniową w wysokości 756,27 zł, zaś od dnia 1 stycznia 2017r. rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy w wysokości 773 zł. W związku z 38% stałym uszczerbkiem na zdrowiu powstałym na skutek wypadku przy pracy Zakład Ubezpieczeń Społecznych wypłacił K. W. (1) jednorazowe odszkodowanie w wysokości 30 742 zł. Powód posiada zobowiązania kredytowe zaciągnięte przez wypadkiem na remont mieszkania, w którym mieszka. Miesięczne obciążenie z tego tytułu wynosi 850 zł.

Orzeczeniem z dnia 29 sierpnia 2019r. (...) ds. Orzekania o Niepełnosprawności zaliczył K. W. (1) do osób o lekkim stopniu niepełnosprawności do dnia 31 marca 2021r.

K. W. (1) zwrócił się do Powiatowego Urzędu Pracy w S. o przekwalifikowanie jednakże z uwagi na jego aktualny stan zdrowia i kwalifikacje, Urząd stwierdził brak możliwości doboru odpowiedniego szkolenia, jakie powód mógłby ukończyć w celu przekwalifikowania zawodowego. Powód czynił starania o podjęcie pracy ale bezskutecznie, odmawiano mu zatrudnienia z uwagi na jego kalectwo. Decyzją (...) Centrum Pomocy (...) w S. z dnia 20 sierpnia 2019r. powód został skierowany na pobyt dzienny w Środowiskowym (...) Samopomocy w L. na okres od 20 sierpnia 2019r. do dnia 19 sierpnia 2021r. z możliwością przedłużenia w celu korzystania z różnych form rehabilitacji ułatwiających funkcjonowanie w życiu codziennym i poprawy samopoczucia.

(dowód: zeznania powoda k.614v-615v, decyzja lekarza orzecznika ZUS k.59, orzeczenie o stopniu niepełnosprawności k.58, zaświadczenie k.54, informacja z PUP k.245, zaświadczenie k.554, decyzje ZUS k.21, 56, 75 akt ZUS REH 1246).

K. W. (1) w dniu 8 lutego 2016r. zgłosił (...) S.A. z/s w W. roszczenie o zapłatę kwoty 150 000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną na skutek wypadku z dnia 30 grudnia 2014r. oraz roszczenie o rentę wyrównawczą w wysokości 4500 zł miesięcznie z powodu częściowej niezdolności do pracy na skutek wypadku. W odpowiedzi na powyższe pismem z dnia 6 maja 2016r. Towarzystwo (...) przyznało K. W. (1) zadośćuczynienie w wysokości 12 720 zł oraz odmówiło wypłaty renty (dowód: akta szkody na płycie CD – koperta k.267).

J. S. jako sprawca wypadku z dnia 30 grudnia 2014r. wypłacił K. W. (1) zadośćuczynienie w wysokości 2000 zł zasądzone prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Suwałkach z dnia 2 lutego 2016r., w sprawie sygn. akt VII K 206/15 (dowód: wyrok SR w Suwałkach k. 525-525v, wywiad środowiskowy k.667 akt sprawy VII K 206/15).

### **Sąd zważył, co następuje:**

Zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych – zwanej dalej ustawą (...) - Dz.U. nr 124, poz. 1152 z późn. zm.), z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Przy czym zgodnie z art.34 ust. 2 pkt 3 ustawy za szkodę powstałą w związku z ruchem pojazdu mechanicznego uważa się również szkodę powstałą podczas i w związku z zatrzymaniem lub postojem pojazdu mechanicznego.

Powód roszczenie swoje wywodził z w/w regulacji, a wobec kwestionowania przez pozwanego na etapie postępowania sądowego odpowiedzialności za skutki zdarzenia z dnia 30 grudnia 2014r., ustalenia wymagało czy istotnie w sprawie niniejszej mamy do czynienia z odpowiedzialnością pozwanego Towarzystwa.

W orzecnictwie sądów powszechnych ukształtował się pogląd, iż dla potrzeb odpowiedzialności posiadaczy pojazdu z polisy OC samo pojęcie „ruch pojazdu” nie jest ujmowane w znaczeniu czysto mechanicznym. Spowodowane ruchem pojazdu są także szkody powstałe w czasie postoju pojazdu bądź w czasie wsiadania i wysiadania z niego, bądź w czasie załadunku czy rozładunku. Każdy postój pojazdu bez względu na czas jego trwania, jak również bez względu czy ma miejsce w trasie czy po osiągnięciu celu podróży, dla potrzeb odpowiedzialności OC, jest traktowany jako ruch pojazdu.

W wyroku z dnia 20 kwietnia 2018r. (II CSK 404/17) Sąd Najwyższy wskazał, iż zrównanie zdarzenia sprawczego zaistniałego „podczas postoju” z powstałym „w związku z ruchem” oraz odwołanie do reguł odpowiedzialności kodeksowej nakazuje przyjąć, że odpowiedzialność cywilna posiadacza pojazdu w obu wypadkach ukształtowana została, odpowiednio do treści art. 436 KC, na zasadzie ryzyka (§ 1), a jedynie w zakresie przewozu z grzeczności - na zasadzie winy (§ 2).

Mając na uwadze powyższe oraz fakt, iż do zdarzenia doszło w trakcie rozładunku pojazdu, który był objęty ochroną ubezpieczeniową udzieloną przez pozwane Towarzystwo, zdaniem Sądu odpowiedzialność pozwanego za skutki wypadku z dnia 30 grudnia 2014r. nie budzi wątpliwości. Źródłem odpowiedzialności pozwanego Towarzystwa jest przepis art.436§1 k.c. w zw. z art. 34 ust.2 pkt 2 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych – zwanej dalej ustawą (...) - Dz.U. nr 124, poz. 1152 z późn. zm.).

Sąd nie podzielił argumentów strony pozwanej, iż za skutki wypadku z dnia 30 grudnia 2014r. ponosi odpowiedzialność na poziomie nie wyższym niż 20%, a to z uwagi na przyczynienie się do wypadku samego powoda jak i jego pracodawcy (...) sp. z o.o. sp. k. z/s w M..

Z opinii biegłego sądowego z zakresu badań wypadków drogowych J. G. oraz biegłego z zakresu (...) wynika, iż bezpośrednią przyczyną wypadku z dnia 30 grudnia 2014r. był niesprawny układ hamulcowy kół tylnej osi samochodu R. (...). Nie sposób w sprawie niniejszej pominąć ustaleń biegłego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy, iż do zdarzenia z dnia 30 grudnia 2014r. przyczynił się pracodawca powoda (...) sp. z o.o. sp. k. z/s w M. poprzez naruszenie szeregu przepisów z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy, co zostało wyartykułowane przez biegłego. Pozostaje to jednak bez wpływu na odpowiedzialność pozwanego w sprawie niniejszej. Jeżeli odpowiedzialny za powstałą szkodę broni się wykazywaniem, że szkoda nastąpiła wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, nadal przyjmuje się jego odpowiedzialność, gdy udowodnione zostanie, że obok tej przyczyny działała jeszcze inna, zaszła po jego stronie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 lipca 2000 r. w sprawie II CKN 1123/98 opubl. LEX nr 50888, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 07 kwietnia 2005 r. w sprawie II CK 572/04 opubl. LEX nr 151656). Poza zakresem niniejszego postępowania pozostawało rozważanie kto w jakim stopniu przyczynił się do wyrządzenia szkody powodowi (art. 441§1 k.c.). Kwestia ta znaczenie może mieć bowiem jedynie z punktu widzenia regresowej odpowiedzialności przewidzianej w art. 441§2 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 01 lipca 1980 r. w sprawie I CR 159/80 opubl. LEX nr 8248, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 01 grudnia 1978 r. w sprawie IV CR 410/78 opubl. w OSP/1979/7/141).

Konsekwencją ustalenia, że J. S. ponosi odpowiedzialność za zdarzenie z dnia 30 grudnia 2014 r. było przyjęcie, iż pozwanego w sprawie niniejszej obciąża obowiązek odszkodowawczy względem powoda (art. 34 i 35 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...)).

Wskazać w tym miejscu godzi się również, że na zakres odpowiedzialności pozwanego wobec powoda nie mogła wpłynąć podnoszona przez pozwanego okoliczność, iż powód przyczynił się do szkody (art. 362 k.c.). Poza sporem pozostawał fakt, iż w chwili zdarzenia powód nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa, w które był wyposażony wózek widłowy. Przy czym należy wskazać, iż były to pasy biodrowe, które nie miały wpływu na to co się działo z rękami powoda, a ich nie zapięcie nie miało żadnego wpływu na obrażenia ręki powoda. Jak wynika z opinii biegłego M. G. zapięty pas bezpieczeństwa nie chronił rąk przed swobodnym przemieszczaniem. Pas bezpieczeństwa nie pozwalał na przemieszczanie środkowej części tułowia operatora od fotela przy zadziałaniu sił bezwładności. Możliwe było przemieszczanie górnej części tułowia operatora na boki, do przodu oraz głowy do tyłu przy upadku wózka widłowego. W sytuacji, gdy wózek widłowy wraz z powodem spadał w dół, powód zaskoczony nagłą i nietypową sytuacją odruchowo wyciągnął rękę i chwycił prawą ręką tylną ramę kabiny wózka widłowego, w połowie jej wysokości. Na skutek wywrócenia wózka widłowego doszło do przygniecenia prawej ręki. Z uwagi na nagłość sytuacji jak i brak właściwego instruktażu z zakresu obsługi wózka widłowego oraz bezpieczeństwa i higieny pracy, na co wskazywał biegły z zakresu BHP, trudno wymagać od powoda, iż w chwili wypadku, winien zachować się zgodnie z zaleceniami producenta wózka, tj. trzymać rękoma kierownicę. Jak chodzi o nieprawidłowy manewr powoda, który miał polegać na dynamicznym najeździe na pionowy próg, to powołując się na kolejne ustalenia biegłego z zakresu BHP, należy

podkreślić, iż powód nie znał sposobu bezpiecznej pracy jako operator wózka widłowego albowiem jego pracodawca w sposób ewidentny zaniechał przeszkolenia powoda z zakresu instruktażu stanowiskowego, instrukcji BHP prac transportowych i rozładunkowych oraz oceny ryzyka zawodowego. Pracodawca nie zapewnił również właściwego nadzoru nad pracami rozładunku i załadunku z samochodu ciężarowego.

Wobec ustalenia odpowiedzialności pozwanego Towarzystwa za skutki zdarzenia z dnia 30 grudnia 2014r. rolą Sądu była ocena zgłoszonego żądania o zapłatę zadośćuczynienia i renty wyrównawczej.

Zadośćuczynienie o jakim mowa w art. 445 k.c. ma przede wszystkim na celu naprawienie krzywd wyrządzonych deliktem oraz złagodzenie cierpień fizycznych i psychicznych - zarówno tych już doznanych, jak też tych mogących wystąpić w przyszłości. Przy czym nie tylko trwałe, lecz także przemijające zaburzenia w funkcjonowaniu organizmu mogą usprawiedliwiać przyznanie zadośćuczynienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 2000 r. w sprawie V CKN 909/00, LEX 56027).

Natomiast wysokość zadośćuczynienia, z uwagi na jego kompensacyjny charakter, powinna być adekwatna do doznanej krzywdy oraz uwzględniać wszystkie zachodzące okoliczności takie jak nasilenie cierpień – zarówno fizycznych jak i psychicznych, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa czy trwałe następstwa zdarzenia. Rozmiar zadośćuczynienia musi przy tym przedstawiać dla pokrzywdzonego ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie określenie wysokości zadośćuczynienia powinno się opierać na obiektywnych i sprawdzalnych kryteriach, przy uwzględnieniu jednak indywidualnej sytuacji stron (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2002 r. w sprawie IV CKN 1266/00, LEX nr 80272).

Rozmiar krzywdy doznanej przez powoda na skutek zdarzenia z dnia 30 grudnia 2014r. obrazują w szczególności dokumentacja medyczna leczenia szpitalnego oraz opinie biegłych sądowych z zakresu ortopedii, psychiatrii i psychologii. Opinie biegłych sądowych Sąd ocenił jako w pełni wiarygodne, gdyż są wnikliwe i sporządzone przez specjalistów odznaczającym się wysokim poziomem fachowości.

Na skutek wypadku z dnia 30 grudnia 2014r. powód doznał zmiążdżeniowego złamania wielomiejscowego ręki prawej oraz niedrożności tętnic palców II-V ręki prawej skutkującej amputacją martwiczych palców II-V ręki prawej oraz znacznej części dłoni prawej. Spowodowało to u powoda 38% trwały uszczerbek na zdrowiu. Rokowania na przyszłość odnośnie jego stanu zdrowia są niepomyślnie, nie ma szans powrotu do stanu zdrowia sprzed wypadku albowiem doszło do trwałego kalectwa.

W związku z urazem na skutek wypadku K. W. (1) był poddany wielokrotnej hospitalizacji i wielokrotnemu leczeniu operacyjnemu – w 2015 roku był siedmiokrotnie hospitalizowany w Szpitalu (...) i Klinice (...), gdzie przeszedł pięć zabiegów operacyjnych. W czasie gdy nie był objęty hospitalizacją był zmuszony dojeżdżać na wizyty ambulatoryjne w celu zmiany opatrunku, stosował antybiotyki i leki przeciwbólowe. obrażenia powoda wiązały się ze znacznymi i długotrwałymi dolegliwościami bólowymi.

Ponieważ przed wypadkiem powód był osobą praworęczną dlatego też przez okres około roku po wypadku (z wyłączeniem okresów hospitalizacji) wymagał pomocy osób trzecich przy ubraniu się, myciu się, przygotowaniu posiłku. Przez okres około dwóch lat od wypadku powód uczył się wykonywania czynności lewą ręką, bowiem prawa ręka praktycznie nie działa. Aktualnie lewą ręką je, myje się i ubiera się. Nie jest w stanie kierować samochodem, został wykluczony z możliwości uprawiania takich sportów jak jazda rowerem czy ćwiczenia na siłowni. Nie jest w stanie wykonywać drobnych prac naprawczych w swoim mieszkaniu.

W związku z wypadkiem powód doznał również bardzo dotkliwych szkód w psychice. W dacie wypadku powód był młodym mężczyzną (27 lat), aktywnym zawodowo i towarzysko. Na skutek wypadku stał się częściowo niezdolnym do pracy i utracił stabilizację finansową. Pomimo wystąpienia z wnioskiem o przekwalifikowanie i podjęcie pracy w innym zawodzie, Powiatowy Urząd Pracy w S. nie zapewnił powodowi takiej możliwości. Tym samym powód utrzymuje się aktualnie jedynie z renty z tytułu niezdolności do pracy w wysokości około 830 zł.



Z sytuacją, która dotknęła powoda, nie radził on sobie i był kompletnie załamany. Nie chciał się z nikim widzieć i rozmawiać, płakał, miał myśli rezygnacyjne i samobójcze. Pojawiły się problemy ze snem, kilka razy miał koszmarne sny związane z wypadkiem, stracił apetyt. Odczuwał lęk, niepokój i apatię. Zamknął się w sobie, niczym się nie zajmował. W związku z tym w 2015 roku po raz pierwszy był konsultowany psychiatrycznie. Okresowo przyjmował leki nasenne i na uspokojenie. Miał natrętne myśli związane z wypadkiem. Po upływie około roku czasu od wypadku powód zaczął sięgać po alkohol i narkotyki. Nie mógł pogodzić się z sytuacją, w której się znalazł, w szczególności z utratą stałego źródła utrzymania. Nadal odczuwa frustrację i bezradność w sytuacjach wymagających użycia obu rąk. Nie potrafi sam przygotować sobie posiłków. Odczuwa lęk przed wychodzeniem z domu i w sytuacjach towarzyskich. Jest bardziej drażliwy niż kiedyś. Ma problemy z pamięcią i koncentracją uwagi. Okresowo bywa przygnębiony, czasem w sytuacjach bezsilności płacze. Zdarzają mu się ataki paniki. W związku z zaburzeniami psychicznymi oraz uzależnieniem od alkoholu powód na przełomie 2019-2020 był hospitalizowany w Wojskowym Instytucie Medycznym Klinice (...), Stresu Bojowego i P. w W., a w okresie styczeń – luty 2020r. w SP ZOZ w Szpitalu (...) MSWiA w O. na Oddziale (...). Aktualnie powód deklaruje, iż nie ma problemu z uzależnieniem.

Uwzględniając wszystkie powyższe okoliczności roszczenie powoda z tytułu zadośćuczynienia ocenił Sąd jako usprawiedliwione co do zasady, jak i co do wysokości. Krzywda ta jest bowiem w przypadku powoda duża jako że uszczerbek na zdrowiu, jakiego powód doznał w wyniku przedmiotowego wypadku wpłynął negatywnie na aspekty jego życia zawodowego jak i osobistego. Jak wskazano powyżej powód ze zdrowego, młodego i aktywnego człowieka stał się osobą częściowo niezdolną do pracy i pozbawioną możliwości wykonywania innej pracy z uwagi na brak możliwości przekwalifikowania, co szczególnie mocno odbiło się na jego psychice, doprowadzając go do uzależnienia od alkoholu i narkotyków. Stąd też zdaniem Sądu kwota 90 000 zł, przy uwzględnieniu wcześniejszej kwoty wypłaconej przez pozwanego (12 720 zł) oraz kwoty wypłaconej przez sprawcę wypadku (2 000 zł), jest adekwatna do rozmiaru krzywdy doznanej przez powoda na skutek wypadku z dnia 30 grudnia 2014r. (pkt I wyroku).

Odnośnie odsetek – w realiach sprawy niniejszej – za zasadne Sąd uznał przyznanie ich powodowi za okres poprzedzający datę wyrokowania.

Uwzględniając powyższe na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 i 2 wyżej powoływanej ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych Sąd zasądził na rzecz powoda zadośćuczynienie z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 9 marca 2016 r., uznając jego wymagalność z upływem 30-dniowego terminu od daty zgłoszenia szkody (co nastąpiło w dniu 8 lutego 2016 roku).

Kolejnym roszczeniem zgłoszonym przez powoda było żądanie zasądzenia renty w kwocie po 1 200 zł miesięcznie począwszy od dnia 10 sierpnia 2015r. Żądanie to ocenił Sąd jako usprawiedliwione co do zasady i znajdujące podstawę w treści art. 444§2 k.c.

Zgodnie z powyższym przepisem, jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoku powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty. W niniejszej sprawie, żądanie zapłaty renty powód wywodził z okoliczności takiej, iż wskutek wypadku z dnia 30 grudnia 2014 r. stał się częściowo niezdolny do pracy i utracił możliwość wykonywania pracy zawodowej, która zapewniała mu wówczas dochód na poziomie około 2000 zł netto. Aktualnie powód utrzymuje się z renty w wysokości ok. 830 zł i nie może podjąć żadnej pracy w miejscu swojego zamieszkania.

Argumentację powoda należało uznać za słuszną. Dokumenty znajdujące się w aktach sprawy dotyczące jego zatrudnienia i wynagrodzenia wskazują, iż do czasu wypadku powód posiadał stałe zatrudnienie w A. (...) Oddziale w S. na stanowisku operatora wózka widłowego za wynagrodzeniem w wysokości około 2000 zł netto miesięcznie. Wcześniej pracował również jako pomocnik stolarza oraz mechanik (zawód wyuczony powoda). W związku z wypadkiem, na skutek którego powód stał się osobą praktycznie jednoręczną, utracił możliwość wykonywania którejkolwiek z prac poprzednio wykonywanych. Nie uzyskał również możliwości przekwalifikowania się albowiem

Powiatowy Urząd Pracy w S. stwierdził, iż nie ma możliwości doboru odpowiedniego szkolenia, które mógłby ukończyć powód w celu przekwalifikowania zawodowego. Poszukiwania pracy, które powód prowadzi indywidualnie również nie przyniosły efektu. Uwzględniając dochody uzyskiwane przez powoda przed wypadkiem oraz realny wzrost wynagrodzeń przez okres ostatnich pięciu lat roszczenie o zapłatę renty w wysokości 1 200 zł miesięcznie należało uwzględnić. Przy czym zdaniem Sądu w/w renta winna przysługiwać powodowi od dnia 24 czerwca 2016r. albowiem do dnia 23 czerwca 2016r. powód otrzymywał świadczenie rehabilitacyjne w wysokości 100% podstawy wymiaru, zaś wcześniej zasiłek chorobowy również w takiej wysokości. Dlatego też roszczenie powoda o rentę przed dniem 24 czerwca 2016r. podlegało oddaleniu (pkt II i III wyroku).

W przedmiocie kosztów procesu Sąd orzekł w oparciu o przepis art.98 k.p.c. pozwany winien zwrócić powodowi poniesione koszty procesu, na które złożyły się opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł oraz koszty pełnomocnika – 5400 zł ustalone na podstawie § 2 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2017 roku, poz.1799 ze zm.).

O brakujących kosztach sądowych Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 z późn. zm.) w zw. z art.98 k.p.c. obciążając nimi pozwanego w całości. Łączna suma brakujących kosztów sądowych w sprawie niniejszej ukształtowała się na poziomie 7 616,29 zł, z czego kwota 2 396,29 zł stanowi wydatki na wynagrodzenie biegłych, a kwota 5 220 zł opłatę sądową od pozwu, od której powód był zwolniony.

SSO Alicja Wiśniewska